

---

---

## KRONIKA

### • KIERUNKOWSKAZEM BYŁO HASŁO „DROGA”

17 września 2021 r., w 82. rocznicę sowieckiej agresji na Polskę, odbyło się uroczyste otwarcie Muzeum Pamięci Sybiru. Pierwsza w Polsce placówka poświęcona wyłącznie zesłaniom i deportacjom w głąb Rosji i Związku Sowieckiego od XVII do połowy XX w. powstała w Białymstoku. To jedyne duże miasto dawnych Ziem Wschodnich Rzeczypospolitej, które po II wojnie światowej pozostało w granicach Polski.

#### **Muzeum**

Muzeum zostało ulokowane w jednym z przedwojennych magazynów wojskowych, bezpośrednio przylegającym do bocznic kolejowej dawnego Dworca Poleskiego. W latach 1940–1941 oraz w 1944 r. na tej boczniczy Sowieci ładowali do wagonów ludzi deportowanych na Sybir. Również stąd w 1943 r. Niemcy wywieźli do obozu zagłady w Treblince Żydów z białostockiego getta. Oryginalny, rosyjski wagon towarowy z 1892 r., tzw. *tiepluszka*, będący symbolem tamtych dramatycznych chwil, stoi dziś wewnątrz budynku Muzeum. Stanowi w sensie dosłownym bramę, przez którą zwiedzający wchodzi na wystawę.

Prosta bryła dawnego magazynu, zbudowanego z czerwonej cegły, kryje w sobie wystawę główną. Z kolei w przylegającym, nowoczesnym budynku obłożonym blachą, znajduje się m.in. sala konferencyjna, magazyny oraz serwująca dania kresowe restauracja. W Muzeum są też pracownie edukacyjne i księgarnia. Cały obiekt został otoczony stalowymi słupami, które z jednej strony symbolizują ludzi wywiezionych na Sybir, z drugiej zaś bezkresną, mroźną, syberyjską tajgę. Autor koncepcji aranżacji budynku Muzeum, architekt Jan Kabac, twórca wielu innych interesujących projektów użyteczności publicznej na terenie całej Polski, wyjaśnia tę symbolikę następująco:

Naszym kierunkowskazem było hasło „droga”. Syberia, dokąd wywożono Polaków, jest czymś tak odległym, że pokonanie tej trasy wydaje się dzisiaj niewyobrażalnym wysiłkiem, jest w tym jakiś bezkres nieludzki. Długość magazynu dobrze do tej opowieści przystaje: idziemy, idziemy i końca nie widać.

Adaptację dawnych pomieszczeń magazynowych i postawienie nowego budynku sfinansowano z budżetu miasta Białystok oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

### Wystawa

Rozmieszczona na powierzchni ponad 2 tys. mkw wystawa główna opowiada o obecności Polaków w zauralskiej części Rosji i w Kazachstanie między wiekiem XVII, a pierwszą połową wieku XX. Jej pierwsza część, znajdująca się na parterze, jest przestrzennym, wizualnym i dźwiękowym wyobrażeniem przedwojennego świata wschodniego pogranicza Polski i jego mieszkańców. Przesuwające się przed oczami zwiedzających fotografie i filmy przedstawiają uściski dłoni najeźdźców z września 1939 r., powiewające na wietrze czerwone flagi z wymalowanymi w różnych językach komunistycznymi hasłami, porzucone w pośpiechu dziecinne zabawki. Symbolami tego czasu są spakowane w panice walizki i stukot kół wagonów wiozących ludzi na wschód.

Drugą część opowieści, zlokalizowaną na piętrze, symbolizuje biała, pusta przestrzeń: to Sybir. Historyczna narracja zatacza tu pętlę: wysiadający z wagonów deportowani (a wraz z nimi także zwiedzający wystawę) natykają się nie tylko na ślady Polaków, którzy zostali tu zesłani w czasach carskich, ale też dobrowolnych osadników chłopskich, polskich naukowców, przemysłowców i urzędników w carskiej służbie, a także rodaków deportowanych w latach 30. XX w. z tej części dawnych Kresów, która została zajęta przez bolszewików po rewolucji. Są to w gruncie rzeczy dwa światy: świat mroźnej, syberyjskiej tajgi i świat kazachskiego, pustego stepu. Każdy na swój sposób piękny i okrutny zarazem. Niewyobrażalne cierpienie przeplata się tu z brawurową odwagą, poniżenie i śmierć z ambicją i żądzą lepszego życia, porażka z wielkim sukcesem, a ludzka pasja - ze zrzędzeniami ślepego losu. Zwieńczeniem tej historii są portrety Sybiraków rozrzuconych po całej kuli ziemskiej, którzy przeżyli tę gehennę, a także ich dzieci i wnuków.

Ale jest jeszcze jeden element ekspozycji, który wyłamuje się z tej w gruncie rzeczy optymistycznej symboliki. Z jasnej, pogodnej sali przedstawiającej Sybiraków i ich rodziny, zwiedzający schodzą jakby do grobu: do ciemnej sali pokrytej rdzawą blachą, której centralnym punktem jest sylwetka klęczącego żołnierza wykonana z guzików od wojskowych mundurów. To miejsce to Memoriał Zbrodni Katyńskiej. Na jego ścianach wryto nazwiska 17941 ofiar sowieckiej zbrodni z 1940 r., popełnionej na polskich oficerach wojska, policji, straży granicznej. Kilka ścian jest pustych, ponieważ nazwiska prawie 4 tys. ofiar nie są dotąd znane. Memoriał będzie trzecim miejscem w Polsce, w którym zostaną wyeksponowane oryginalne przedmioty wydobyte z katyńskich grobów.

Wystawę główną zaprojektowała belgijska firma Tempora S.A., która wcześniej uczestniczyła m.in. w realizacji Memoriału Bitwy pod Waterloo, Muzeum Europy w Brukseli czy wystawy głównej Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku.

Wystawę zaprojektowano w oparciu o najnowsze trendy w światowym muzealnictwie: nowoczesne multimedia zestawiono z narracją historyczną, metaforyczne wizje artystów – z oryginalnymi eksponatami związanymi z Sybirem. Do najcenniejszych przedmiotów należą m.in.: modrzewiowy obelisk, ręcznie wykonany przez zesłanych na Syberię uczestników Powstania Styczniowego czy obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej, będący w posia-

daniu kilku pokoleń jednej rodziny, której członkowie byli zarówno zsyłani na Syberię po Powstaniu Styczniowym, jak również deportowani na wschód przez Sowieców.



Goście Muzeum Pamięci Sybiru przy kasie, przed wejściem na wystawę stałą.

Z kolei o nowoczesności całego przedsięwzięcia mogą świadczyć następujące dane: na wystawie zainstalowano 29 projektorów multimedialnych i 95 urządzeń audio, a także 9 interaktywnych kiosków. Do użytku zwiedzających będą również okulary VR i audioprzewodnik ze ścieżkami dźwiękowymi w 7 językach (polskim, rosyjskim, białoruskim, ukraińskim, litewskim, łotewskim i angielskim), ścieżką z audiodeskrypcją dla osób niewidomych i niedowidzących, a także ścieżką dla osób niesłyszących i niedosłyszących z lektorem języka migowego.

### **Zespół**

O potencjale Muzeum stanowi także jego zespół:

Mając na uwadze doświadczenia innych muzeów historycznych wiedziałem, że nie mogą dominować tylko historycy – mówi prof. Wojciech Śleszyński, dyrektor placówki. – Mają oni stanowić trzon działań merytorycznych, ale kwestiami np. estetycznymi powinni się zająć eksperci w tej dziedzinie. Udało się pozyskać do pracy nad wystawą specjalistów od grafiki komputerowej i multimedii, artystów plastyków. Ponieważ temat jest trudny, wymaga specjalnej oprawy. Forma jest tu bardzo ważna. Musi być wyważona, a jednocześnie intrygująca.

W Muzeum pracuje więc scenograf, który odpowiada za efekty teatralne. Trzy osoby są absolwentami Akademii Sztuk Pięknych. W dziale gromadzenia zbiorów zatrudnieni zostali specjaliści w dziedzinie konserwacji i digitalizacji. Są oczywiście pracownicy, którzy ukończyli studia muzealnicze. Przed otwarciem placówki wiele osób pracowało po godzinach, z własnej woli.

Większość z nich ma świadomość, że zdarzyła im się raz w życiu szansa, by stworzyć pionierskie muzeum, podejmujące bardzo ważny dla Polaków temat, którego skala znacznie wykracza poza nasz kraj. Wszyscy zdają sobie z tego sprawę i mają z tego powodu dużą frajdę. Nikt tu nie jest tylko dla pieniędzy, zarobki nie są nawet na poziomie średniej krajowej. A miarą ich zaangażowania niech będzie fakt, że w pandemicznym 2020 roku, kiedy prace nad wystawą stałą toczyły się pełną parą, udało się nam wydać 17 publikacji w nakładzie 30 tys. egzemplarzy – mówi dyrektor Śleszyński.

Na uroczyste otwarcie Muzeum Pamięci Sybiru zaproszono najwyższe władze państwowe z prezydentem RP Andrzejem Dudą na czele, a także byłych prezydentów: Lecha Wałęsę, Aleksandra Kwaśniewskiego i Bronisława Komorowskiego, a przede wszystkim Sybiraków z całego świata.

*Materiały prasowe Muzeum Pamięci Sybiru*

#### • **APEL MUZEUM PAMIĘCI SYBIRU**

123 lata zaborów, okres sowieckiej okupacji lat 1939-1941 ze Zbrodnią Katyńską i czterema wielkimi deportacjami, a w końcu 45 lat supremacji Związku Sowieckiego nad Polską wyrządziły naszemu społeczeństwu liczne szkody, które będziemy odczuwać jeszcze długo. Dlatego, próbując odbudować obywatelską i narodową wspólnotę, której istotnym elementem jest wspólnota historycznej pamięci, tworzymy od kilku lat w Białymstoku niezwykle Muzeum – Muzeum Pamięci Sybiru. Poprzez historię zesłanych i deportowanych na wschód setek tysięcy polskich patriotów, tyłuż dobrowolnych osadników i ludzi szukających tam lepszego życia, chcemy w nim pokazać idee, które łączyły mieszkańców wielonarodowej Rzeczypospolitej. Bez mitologizowania, ale i bez zbędnego krytycyzmu.

Od początku doświadczamy wyjątkowej życzliwości ze strony Sybiraków i ich rodzin: przeważającą część naszej muzealnej kolekcji stanowią eksponaty przekazane przez Nich w darze. W ten sposób trafiają do nas unikatowe pamiątki, często przechowywane przez pokolenia jak relikwie. Tak, jak obrazek z wizerunkiem Matki Boskiej z Dzieciątkiem, który od Powstania Styczniowego kilkakrotnie „tułał się” po Sybirze z rodziną Szrodeckich, właścicieli majątku Kożany na Podlasiu.

Inną, absolutnie wyjątkową pamiątką, jest miniaturowy obelisk, który Pelagia Gąsiorowska, wygnana po Powstaniu z rodzinnego majątku pod Nowogródkiem, otrzymała w dowód wdzięczności od zesańców z Irkucka, którym pomagała w drodze na Sybir. Na ręcznie wykonanym z drewna przedmiocie zapisali nazwiska siedmiu zmarłych w drodze towarzyszy. Wewnątrz umieścili jedwabną wstęgę z nazwiskami tych, którzy przeżyli morderczą podróż. Kim byli? Jaki był ich dalszy los? Może kiedyś się jeszcze tego dowiemy?

Z tego miejsca apelujemy do Państwa o przekazywanie do naszych zbiorów przedmiotów związanych z obecnością Polaków na Sybirze. Zgromadzone w jednym miejscu, pozwolą na zbudowanie opowieści o czasie, o ludziach i o miejscach kluczowych dla naszej przeszłości i niezbędnych dla przyszłości! Nasze Muzeum jest dla tej opowieści domem. Tu ma ona swoje miejsce, stąd jej treść wydobywa się na świat. Jest dla nas ważna, bo stanowi swoisty kod DNA naszej tożsamości. Jeśli nie będziemy tej opowieści znać, nie będziemy w stanie zrozumieć siebie, ani otaczającego nas świata.

Jesienią 2021 roku pierwsi zwiedzający przekroczyli próg naszego Muzeum. Zobaczyli tu nowoczesną, multimedialną ekspozycję przybliżającą światy, których już wprawdzie nie ma, ale które istniały i jednoczyły nas przez wieki: świat wielonarodowej Rzeczypospolitej i świat polskiego Sybiru. Mamy nadzieję, że dzięki hojności naszych Darczyńców będziemy mogli lepiej poznać naszą przeszłość i wskazać kierunki na przyszłość.

**Chcesz nas wspomóc? Przekazać eksponat? Skontaktuj się:**

**Muzeum Pamięci Sybiru**

ul. Węglowa 1

**15-121 Białystok**

Telefon: +48 85 672 36 01

E-mail: sekretariat@sybir.bialystok.pl



Herb Syberii z czasów Imperium Rosyjskiego